

Sygn. akt III AUa 464/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 marca 2023 r. w S.

sprawy M. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 maja 2022 r., sygn. akt VI U 1519/21

oddala apelację.

	SSA Jolanta Hawryszko	
--	-----------------------	--

Sygn. akt III AUa 464/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 27 lipca 2021 zobowiązał ubezpieczonego M. G. (1) do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 lipca 2020 do 30 czerwca 2021 w kwocie 22 022,72 zł oraz do zwrotu dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego w kwocie 1 205,88 zł, łącznie 23 273,60 zł. Ubezpieczony pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1 października 2015 do 30 czerwca 2021 w łącznej kwocie 135 368,43 zł, jednak nienależnie pobrane świadczenia za okres od 1 października 2015 do 30 czerwca 2020 w kwocie 112 094,83 zł nie podlegają dochodzeniu.

Ubezpieczony złożył odwołanie od decyzji, powołując się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Odwołujący wskazał, że środki w całości przeznaczył na zabiegi lecznicze, zakup leków i lepszej gatunkowo żywności oraz że ZUS ma możliwość na podstawie art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, odstąpienia od żądania zwrotu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 16 maja 2022 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, ur. (...), od 1 kwietnia 1997 ma prawo do wojskowej renty inwalidzkiej; na dzień 31 maja 2021 w wysokości 2 791,98 zł brutto. W dniu 2 października 2015 złożył wniosek do ZUS o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Na wniosku zazaczył, iż wnioskował o przyznanie renty inwalidzkiej także z (...) w S. oraz że ma ustalone prawo do wojskowej renty inwalidzkiej z (...). Decyzją z 17 grudnia 2015 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 października 2015 do 31 grudnia 2017. Organ rentowy ustalił termin płatności świadczenia na 15 dzień każdego miesiąca i świadczenie wypłacał. Decyzją z 5 stycznia 2018, po rozpatrzeniu wniosku z 26 września 2017 - wobec orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS o trwałej częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego – przyznał od 1 stycznia 2018 prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe. Świadczenie to było regularnie wypłacane. W pouczeniach do ww. decyzji ZUS wskazano, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane uważa się świadczenia: 1. wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania, 2. Przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenia, 3. Wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji organu. W punkcie V 1. pouczeń wskazano, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno rentowych organ rentowy wypłaca jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez emeryta – rencistę. W punkcie V 2. wskazano przypadki, których nie dotyczy zasada wypłaty jednego świadczenia w zbiegu do emerytury.

Pismem z 31 maja 2021 (...) w S. wystąpiło do (...) Oddział w S. o weryfikację zasadności wypłaty ubezpieczonemu świadczeń przez ZUS w świetle obowiązujących przepisów prawa. Decyzją z 29 czerwca 2021 znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wstrzymał z urzędu od 1 lipca 2021 wypłatę renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Odwołanie ubezpieczonego od ww. decyzji oddalone zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 22 listopada 2021 w sprawie VI U 1397/21.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, wskazując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 138 ust. 1 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 504).

Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Podobnie, jak w przypadku art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalno- rentowej, przepis art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej stanowi, że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej: w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

W sprawie, ubezpieczony poinformował organ, że pobiera z Wojskowego Biura Emerytalnego wojskową rentę inwalidzką. Błąd popełnili pracownicy organu rentowego ZUS, którzy przeoczyli fakt pobierania przez ubezpieczonego wojskowej renty inwalidzkiej. Tym samym ZUS, w konsekwencji działań samego ubezpieczonego, niewątpliwie od 2015 roku miał wiedzę o okolicznościach powodujących wstrzymanie wypłaty przyznanej renty z tytułu niezdolności do pracy. Dopiero jednak na skutek pisma Wojskowego Biura Emerytalnego z 31 maja 2021, w którym wprost zwrócono się do ZUS o weryfikację zasadności wypłaty świadczeń przez ZUS, doszło do ponownej analizy stanu sprawy i ustalenia, że w przypadku ubezpieczonego, który pobiera wojskową rentę inwalidzką i rentę z tytułu niezdolności do pracy z ZUS wypłaca się tylko jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Po wykryciu, że

ubezpieczonemu była wypłacana renta z tytułu niezdolności do pracy w zbiegu z wojskową rentą inwalidzką, wbrew zasadzie wypłaty jednego świadczenia, wyrażonej w treści art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, doszło do wydania decyzji z 29 czerwca 2021 o wstrzymaniu wypłaty świadczenia rentowego z ZUS.

Świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do pobierania tych świadczeń są świadczeniami nienależnymi. W decyzjach z 29 grudnia 2015 i 5 stycznia 2018 w punkcie III ubezpieczony był bowiem pouczony o tym, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu oraz w punkcie V1. pouczeń wskazano, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno rentowych organ rentowy wypłaca jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez emeryta – rencistę. W punkcie V 2. wskazano przypadki, których nie dotyczy zasada wypłaty jednego świadczenia w zbiegu do emerytury. Zatem ubezpieczony powinien mieć świadomość, że w sytuacji pobrania nienależnego świadczenia, będzie miał obowiązek zwrotu. Tym samym okoliczność uzyskania przez ubezpieczonego nienależnych świadczeń na skutek błędu organu rentowego nie zwalniała organu rentowego od żądania zwrotu. Sąd Okręgowy nie wyprowadził dla ubezpieczonego korzystnych skutków procesowych z samego faktu poinformowania organu rentowego o pobieraniu przez ubezpieczonego wojskowej renty inwalidzkiej z Wojskowego Biura Emerytalnego w S.. Była to bowiem okoliczność prawnie irrelevantna na płaszczyźnie art. 138 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z czym nie mogła być podstawą do zwolnienia ubezpieczonego z obowiązku zwrotu świadczenia. Natomiast zgodnie z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczony, który poinformował organ o przyczynie wstrzymania, korzysta z przywileju ograniczenia żądania zwrotu z okres nie dłuższy niż 12 miesięcy. W świetle powyższego obciążenie ubezpieczonego obowiązkiem zwrotu świadczeń pobranych od 1 lipca 2020 do 30 czerwca 2021 było uprawnione. Zdaniem Sądu Okręgowego, również sytuacja finansowa ubezpieczonego, który pobiera emeryturę w kwocie około 2 000 zł i prowadzi wspólne gospodarstwo z żoną, pobierającą emeryturę w kwocie 4 500 zł nie mogła mieć wpływu na zmianę wyniku sprawy.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony. Wyrokowi zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia przez pominięcie dowodów w postaci zeznań świadka M. G. (2) oraz przesłuchania ubezpieczonego, a przez to przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uwzględnienie jedynie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych, co naruszało art. 233 §1 k.p.c.; nadto brak wyjaśnienia przyczyn pominięcia wskazanych dowodów. Apelujący zarzucił też naruszenie prawa materialnego, art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 oraz art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach, przez niewłaściwe zastosowanie.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie zaskarżonej decyzji z 27.07.2021 r. o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja była niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził konieczne postępowanie dowodowe, na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd I instancji wskazał również, w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawa materialnego, które miały zastosowanie w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie podziela natomiast argumentów apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwestie podnoszone jako zarzuty, zostały omówione oraz ocenione w zaskarżonym wyroku, a apelacja, gdy zanalizować jej rzeczywistą treść, stanowi jedynie wyraz stanowiska ubezpieczonego, który podtrzymuje dotychczasowe twierdzenia.

W szczególności wymaga wskazania, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi:

1. Osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

2. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

(..)

4. Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

(...)

6. Organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1, lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

W stanie faktycznym sprawy, nie ma wątpliwości, że ubezpieczony nienależnie pobrał rentę z tytułu niezdolności do pracy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ w pouczeniach do decyzji z 17 grudnia 2015 r., przyznającej rentę oraz do kolejnej decyzji z 15 stycznia 2018 r. przedłużającej prawo do renty na stałe, w punkcie III wskazano, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu, wyjaśniono jaką sytuację uważa się za nienależne pobranie świadczenia oraz w punkcie V 1. pouczenia wskazano, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno rentowych organ rentowy wypłaca jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez emeryta – rencistę. W punkcie V 2. wskazano przypadki, których nie dotyczy zasada wypłaty jednego świadczenia w zbiegu do emerytury. Należy zaznaczyć, że ubezpieczony od 1 kwietnia 1997 miał ustalone prawo do wojskowej renty inwalidzkiej przez Wojskowe Biuro Emerytalne i pobierał tę rentę, a równolegle pracował, stąd dysponował dokumentami uprawniającymi go do wystąpienia o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Niemniej, realizując prawo do renty wypłacanej przez ZUS miał świadomość, że nienależnie pobiera świadczenie z ZUS i godził się na to, że jako osoba, która nienależnie pobrała rentę, będzie obowiązany do zwrotu tych świadczeń, bo okoliczność ta jednoznacznie wynikała z pouczeń na decyzjach otrzymanych z ZUS w sprawie przyznania renty. W tym kontekście, trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że bez znaczenia prawnego pozostawały zeznania ubezpieczonego i jego żony na okoliczność otrzymanych informacji od urzędnika ZUS. Osoby te są zainteresowane korzystnym dla siebie wynikiem sprawy, zatem mogą zeznawać dowolnie, jednak ich zeznania nie są dla sądu wiarygodne, wobec pouczeń zawartych w decyzjach rentowych. Poza tym, jeżeli ubezpieczony, tak jak obecnie twierdzi, miał wątpliwości co do przyznania prawa do renty i szukał wyjaśnień, to nic nie stało na przeszkodzie, by złożył zawiadomienie pisemne z prośbą o rozstrzygnięcie wątpliwości. Mógł też zdeponować środki, licząc się z obowiązkiem ich zwrotu. Ubezpieczony jest osobą zaradną życiowo, zatem nie było podstaw do uznania, że przez wzgląd na skomplikowaną materię, nie rozumiał swojej sytuacji prawnej.

Niezależnie od powyższego, należy też wskazać, że ubezpieczony decyzją (...) z 18.08.2015 r. otrzymał zmianę wysokości wojskowej renty inwalidzkiej w związku ze zmianą z grupy II na grupę I, tj. z 70% na 80%. W tej decyzji został również pouczony, że wypłatę renty wstrzymuje się jeżeli wskutek zbiegu prawa do świadczeń osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane (pkt 10b pouczenia). Analogiczne pouczenia były zamieszczane na decyzjach waloryzacyjnych z (...). Są to o tyle istotne fakty, że w roku 2015 wystąpił o rentę również

do ZUS. Po otrzymaniu tej renty, miał zatem wiedzę, że świadczenia rentowe z ZUS i (...) nie mogą występować w zbiegu, lecz przysługuje jedno, wyższe lub wybrane.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w stanie sprawy nie można było uznać, że ubezpieczony został wprowadzony w błąd przez urzędniczkę ZUS. Na tę okoliczność nie ma wiarygodnego dowodu, a z drugiej strony pouczenia na decyzjach ZUS i (...), przyznających świadczenia były na tyle jednoznaczne, że skłaniały beneficjenta świadczeń do podjęcia radykalnych czynności, czego ubezpieczony zaniechał, godząc się na stan niepewności prawnej.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że przepis art. 136 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej jest jasny i nie budzi żadnych wątpliwości interpretacyjnych, a i stan faktyczny, w kontekście przesłanek tego przepisu, jest jednoznaczny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, uzasadniające odstąpienie od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, w rozumieniu art. 136 ust. 6 ustawy emerytalno-rentowej. Ubezpieczony, bowiem świadomie nienależnie pobierał rentę wypłacaną wskutek pomyłki ZUS od 2015 roku, czyli ponad pięć lat, a wiedzę tę uzyskał z pouczeń zamieszczonych na decyzjach ZUS i (...). Ubezpieczony musiał liczyć się z tym, że w każdym czasie organ może zażądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W istocie ZUS zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu renty za okres od 1 lipca 2020 do 30 czerwca 2021, co w zestawieniu z faktem nienależnego pobrania renty za okres od 1 października 2015 do 30 czerwca 2021 w łącznej kwocie 135.368,43 zł, nie jest zobowiązaniem drastycznym. Rzecz jasna, jednorazowa należność rzędu 22 tysiące złotych jest wysoka, niemniej ubezpieczony dysponuje stałym dochodem umożliwiającym spłatę, spłata może zostać rozłożona na raty, zaś ubezpieczony mógł już poczynić stosowne oszczędności, zważywszy że sporna decyzja została wydana prawie dwa lata temu. Sąd Okręgowy przy tym słusznie zauważył, że ubezpieczony pobiera emeryturę w kwocie około 2000 zł i prowadzi wspólne gospodarstwo z żoną pobierającą emeryturę w kwocie 4500 zł.

W kontekście przedstawionej oceny prawnej, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Jolanta Hawryszko